

**Aleksander Tsimbal**  
(Mińsk)

### **Kościół prawosławny na Białorusi Zachodniej w latach 1939-1941**

Wraz z ustanowieniem reżimu radzieckiego na zachodnich ziemiach Białorusi we wrześniu 1939 r. życie religijne i warunki funkcjonowania Kościołów uległy zasadniczej zmianie. Na uzyskanych terenach rozpoczął się proces unifikacji politycznej, ekonomicznej, społecznej i ideologicznej z resztą kraju.

Bolszewicy zastali na Białorusi Zachodniej dobrze zorganizowane życie religijne. W odróżnieniu od obwodów wschodnich, gdzie zamknięto wszystkie cerkwie i gdzie nie było żadnego biskupa, na obszarach zachodnich w 1940 r. istniały 542 cerkwie z 606 duchownymi<sup>1</sup>. Hierarchowie prawosławni abp wileński Teodozjusz (Fieodosijew) i abp poleski Aleksander (Inoziemcew) pozostali na swoich katedrach. Przed nadejściem wojsk radzieckich za granicę wyjechali biskup grodzieński Sawa (Sowietow) i biskup wikarny diecezji wileńskiej Mateusz (Siemaszko)<sup>2</sup>. Przed wyjazdem zarząd nad diecezją grodzieńską biskup Sawa przekazał miejscowemu konsystorzowi, na którego czele stał Jerzy Boryszkiewicz, proboszcz grodzieńskiego soboru katedralnego<sup>3</sup>.

Arcybiskup Pantelejmon (Roznowski), który nie uznał autokefalii Kościoła prawosławnego w Polsce, przebywał w monasterze w Żyrowicach. Po wyjeździe biskupa Sawy oświadczył on duchowieństwu grodzieńskiemu,

<sup>1</sup> Nacyjnalny Archiū Respubliki Bielaruś (dalej: NARB), f. 4, op. 21, nr 2355, k. 26; M. W. Szkarowski podaje inną liczbę — 749 cerkwi (M. W. Szkarowskij, *Russkaja Prawoslawnaja Cerkow' pri Stalinie i Chruszczowie*, Moskwa 2000, s.102).

<sup>2</sup> A. Martos, *Bielaruś w istoriczeskoj, gosudarstwiennoj i cerkownoj żyzni*, Minsk 2000, s. 318.

<sup>3</sup> Szerzej por.: A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na terenach Generalnego Gubernatorstwa, Białorusi i Ukrainy w latach 1939-1944*, [w:] „Pokazanie Cerkwie prawdziwej...” *Studia nad dziejami i kulturą Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej*, pod. red. P. Chomika, Białystok 2004, s. 179.

że osobiście przejmując zarządzanie diecezją. Natomiast konsystorz grodzieński oczekiwał przybycia na katedrę grodzieńską biskupa ostrońskiego Szymona (Iwanowskiego), ale ten odmówił przyjazdu do Grodna. W tej sytuacji konsystorz i duchowieństwo uznali władzę arcybiskupa Pantelejmona<sup>4</sup>. Na początku października 1939 r. władca wysłał list do patriarchatu moskiewskiego z prośbą o przyjęcie go do Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej i mianowanie biskupem pińsko-nowogródzkim<sup>5</sup>. Metropolita Sergiusz (Stragorodski) w liście z 22 grudnia 1939 r. odpowiedział: „Metropolita Eleuteriusz [Bogojawleński — A. T.] pisze do mnie, że Wy nie dostaliście ani mojego listu, ani dekretu nr 613 z 17 października. Zatwierdziliśmy Was na biskupa pińsko-nowogródzkiego z zezwoleniem na noszenie na kłobuku krzyża brylantowego, a także nadaliśmy godność egzarchy ze względu na przekazanie Wam kierownictwa nad wszystkimi ponownie dołączonymi terytoriami, które zechcą odejść od autokefalii do Patriarchatu”<sup>6</sup>. W zakończeniu listu zawarta była propozycja przybycia do Moskwy.

Wkrótce po zajęciu wschodnich terenów II Rzeczypospolitej Wilno zostało oddane Litwie. W rezultacie diecezja wileńska została pozbawiona stolicy arcybiskupiej, która okazała się za granicą. Metropolita Sergiusz dekretem z 24 czerwca 1940 r. zatwierdził Pantelejmona na arcybiskupa grodzieńskiego i wilejskiego.

Arcybiskup Pantelejmon rozesał biskupom Zachodniej Białorusi i Ukrainy listy, w których zawiadamiał hierarchów o objęciu stanowiska egzarchy i zakazał wymieniania podczas nabożeństw imienia metropolity Dionizego (Waledyńskiego). Odtąd należało wymieniać imiona pełniącego obowiązki patriarchy moskiewskiego metropolity Sergiusza i jego egzarchy arcybiskupa Pantelejmona. Zaproponował on także biskupom złożenie deklaracji o uznaniu zwierzchnictwa patriarchy moskiewskiego. Taką deklarację nadesłał tylko biskup ostroński Szymon<sup>7</sup>.

Z takiej sytuacji nie byli zadowoleni wszyscy hierarchowie. Arcybiskup poleski Aleksander oraz biskup wołyński i krzemieniecki Aleksy (Gromadzki) 1 listopada 1939 r. utworzyli Święty Synod Kościoła prawosławnego w granicach Zachodniej Białorusi i Ukrainy. W jego skład został włączony również bp Szymon.

Postanowieniem Synodu Kościoła prawosławnego w Polsce z 1 stycznia 1939 r. do diecezji warszawsko-chełmskiej został dołączony powiat brzeski. We wrześniu tereny te odeszły do ZSRR. Biorąc to pod uwagę Święty

<sup>4</sup> A. Switcz, *Prawosławna Cerkow' w Polsce i jej awtokiefalija*, [w:] *Prawosławna Cerkow' na Ukrainie i w Polsce w XX stuleciu: 1917-1950 gg.*, Moskwa 1997, s. 296.

<sup>5</sup> W. Kostiuk, *Istoria Polesskoj jeparchii (1922-1944)*, Brest 1999, s. 113.

<sup>6</sup> A. Martos, *Bielaruś w istoriczeskoj, gosudarstwiennoj...*, s. 319.

<sup>7</sup> W. Kostiuk, *Istoria Polesskoj jeparchii...*, s. 113.

Synod Kościoła prawosławnego w granicach Zachodniej Białorusi i Ukrainy decyzją z 15 grudnia 1939 r. przywrócił parafie powiatu brzeskiego pod jurysdykcję abp. Aleksandra. Synod składający się z abp. Aleksandra i bp. Aleksego nie był uznawany ani przez egzarchę, ani przez metropolitę Sergiusza<sup>8</sup>.

W związku z tym, że duchowieństwo obwodu brzeskiego nie chciało podporządkować się abp. Aleksandrowi, zwróciło się ono z odpowiednią prośbą do patriarchatu. Postanowieniem nr 161 z 28 marca 1941 r. obwód brzeski pod względem cerkiewnym został przekazany z diecezji poleskiej do grodzieńskiej, z jednoczesnym powołaniem katedry biskupa brzeskiego, wikariusza diecezji grodzieńskiej. Na biskupa brzeskiego był wyświęcony archimandryta Benedykt Bobkowski<sup>9</sup>.

Latem 1940 r. biskupi Zachodniej Białorusi i Ukrainy zostali zaproszeni do Moskwy na ceremonię przyłączenia się do Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. 25 czerwca do patriarchatu przybył bp Antoni (Marcenko), a 10 lipca w Moskwie służył abp Pantelejmon. Rozmowy w patriarchacie moskiewskim przyniosły radykalną zmianę polityki metropolity Sergiusza wobec abp. Pantelejmona. Został on pozbawiony godności egzarchy, którą przekazano przybyłemu w lipcu 1940 r. do Łucka abp. Mikołajowi (Jaruszewiczowi)<sup>10</sup>.

W liście z 7 czerwca abp Aleksander został wezwany do patriarchatu, ale do Moskwy nie pojechał symulując chorobę. W 1940 r., kiedy władze zabierały budynek konsystorza w Pińsku na szkołę milicji, abp Aleksander w stanie depresji czekał na aresztowanie. Formalnie odmowa przyjazdu do patriarchatu oznaczała brak chęci na przyłączenie się do Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, za co abp Aleksander został zwolniony ze stanowiska. W czerwcu 1941 r. na katedrę w Pińsku został wyświęcony archimandryta Ławry Poczajowskiej Beniamin (Nowicki). Jednak do Moskwy także nie pojechali abp Teodozjusz i bp Polikarp (Sikorski)<sup>11</sup>.

Władze uznały, że w zachodnich obwodach wpływ Kościoła na ludność jest znacznie większy niż na pozostałych terenach Związku Radzieckiego, dlatego zaczęły prowadzić bardziej ostrożną politykę wyznaniową, polegającą na wykorzystywaniu całkowicie kontrolowanego patriarchatu moskiewskiego jako środka sowietyzacji<sup>12</sup>. Biorąc na uwagę fakt dyskryminacji Koś-

<sup>8</sup> Tamże, s. 115-116.

<sup>9</sup> Tamże, s. 118.

<sup>10</sup> A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005, s. 210.

<sup>11</sup> Thomas E. Bird, *Orthodoxy in Byelorussia: 1917-1980*, „Zapisy. Białoruski Instytut Nawuki i Mastactwa”, New York 1983, p. 159.

<sup>12</sup> K. Sword, *Polityka wyznaniowa władz sowieckich na terenie Białorusi Zachodniej w latach 1939-1941*, [w:] *Spółczesność białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939-1941*, Warszawa 1995, s. 157.

ciola prawosławnego przez władze polskie i niezbędność istnienia patriarchatu, skala antycerkiewnych akcji została zmniejszona. Jednym z zadań trzeciego planu pięcioletniego, zatwierdzonego w kwietniu 1937 r., była likwidacja przeżytków kapitalizmu w świadomości społecznej. Za najbardziej rozpowszechniony przeżytek została uznana religia. Stwierdzono, że dalszemu rozwojowi ZSRR przeszkadza działalność „międzynarodowej popow-szczyzny”, która wzywa naród do „wyprawy krzyżowej” przeciwko bolsze-wikom. Dlatego partia wymagała od każdego komunisty, komsomolca i aktywisty „świadomego ingerowania w proces zorganizowanej pomocy w wyz-woleniu od religii”. Propagandę bezbożności prowadzono pod hasłem: „Wal-ka z religią to walka o socjalizm”<sup>13</sup>.

Na terenach zachodnich do walki z religią wykorzystywano rozmaite środ-ki propagandy ateistycznej, stosowane w ZSRR w latach 1920-1930. Atak na Kościół prawosławny władze radzieckie rozpoczęły od likwidacji pod-stawy materialnej Cerkwi i duchowieństwa. 29 października 1939 roku włas-ność cerkiewna została znacjonalizowana. W latach 1920-1930 w ZSRR wła-dze skonfiskowały własność cerkiewną, dzwony, nałożyły na duchowień-stwo zbyt duże podatki. Podobną praktykę zastosowano również na Biało-rusi Zachodniej<sup>14</sup>.

Wszyscy duchowni zostali opodatkowani i musieli uiszczać tak zwaną „opłatę kultową”. Zwykle wydział finansowy sam dowiadywał się o docho-dach duchownych i nakładał podatki o wiele większe aniżeli wynosił cały ich dochód. Duchownemu Bielickiemu nałożono podatek w wysokości 6000 rubli, chociaż jego dochód wyniósł 3000 rubli. Duchowni w Chotęczycach i Chowchli zostali opodatkowani na 9000 rubli, w rezultacie czego zaprzesa-no tam odprawiania nabożeństw. Kapłan w Mirze został opodatkowany na 15 000 rubli<sup>15</sup>. W wielu miastach wierni zaczęli zbierać pieniądze na opłatę podatków duchownych. We wsi Bostyń w rejonie łuninieckim kap-łan Weczerko zorganizował zbiórkę pieniędzy — od 10 do 15 rubli od domu — w celu opłaty podatków<sup>16</sup>.

Cerkiew straciła swoją pozycję w szkolnictwie. Zostały zamknięte wszyst-kie duchowne centra oświatowe, zakazano wykładania religii w szkołach. Jednak dążenie organów oświatowych do wykorzenia religijności nie za-kończyło się sukcesem. W sprawozdaniu o stanie pracy antyreligijnej w ob-

<sup>13</sup> N. P. Oniszczuk, *Diejatielnost' Sojuza Woinstwujuszczich Biezbożnikow w Zapadnoj Bielarusi w 1939-1941gg.*, [w:] *Czaławiek. Etnas. Terytorija. Prablemy razwiccia zachodniaha rehijona Bielarusi. Materyjały miżnarodnaj nawukowa-praktycznaj kan-fierencyi*, Brest 1998, c. 196.

<sup>14</sup> E. S. Jarmusik, *Katolickieskij kostioł w Bielorusii w gody wtoroj mirowoj wojny (1939-1945)*, Grodno 2002, s. 55.

<sup>15</sup> I. Kasiak, *Z historyi Prawasłaŭnaj Carkwy bielaruskaha narodu*, New York, 1956, c. 74.

<sup>16</sup> NARB, f. 4, op. 21, nr 2355, k. 28.

wodzie słonimskim za 1940 r. wskazywano: „Praca antyreligijna wśród dzieci prowadzona jest przypadkowo, a trudności uwarunkowane są tym, że wielu nauczycieli nie zerwało jeszcze z religią. Nauczyciel ze wsi Chadziawicze w sielsowiecie pietroreckim Tomilczyk powiedział: „Nikt mnie nie przekonał, że Bóg nie istnieje, i wy mnie nie przekonujecie. W takim duchu i będę wychowywać dzieci”. Nauczycielka szkoły w Żyrowicach Wanda Krawczyk powiedziała pracownikom wydziału oświaty: „Byłam wychowana w duchu religijnym, i taką pozostanę”<sup>17</sup>.

W celu oderwania ludności od religii bolszewicy znaczną uwagę nadawali pracy kulturalno-masowej. Zamiast do świątyn zachęcali oni naród do odwiedzania domów kultury, czytelni, bibliotek, kin i innych placówek kulturalno-oświatowych, zamiast modlitw i obrzędów proponowali wystąpienia lektorów, audycje radiowe, seanse filmowe, uczestnictwo w kulturalnym ruchu amatorskim. Jednak wiele takich instytucji istniało formalnie i nie miało żadnego wpływu na światopogląd ludności, szczególnie na wsi, i siłą rzeczy nie mogły one wpływać na stosunek społeczeństwa do religii.

Taki stan rzeczy stwierdzono w liście KC KP(b)B z 21 października 1940 r. „O wadach w pracy partyjnych i radzieckich organów w zachodnich obwodach Białorusi”: „Czytelnie, które muszą być centrami pracy kulturalno-masowej i politycznej, w wielu wypadkach są nieaktywne: urządzone mało kulturalnie, nieprzytulne, pracownicy są nieudani, a w niektórych przypadkach kierownikami czytelń zostały wrogie klasowo elementy”<sup>18</sup>.

Jednym ze środków walki z religią było tworzenie negatywnego wizerunku duchowieństwa w artykułach i karykaturach. W antyreligijnych artykułach duchowieństwo przedstawiano jako element „służący światowemu imperializmowi”. Takie określenia miały wzbudzać nienawiść i nieufność wiernych do duchowieństwa.

Wraz z ustanowieniem władzy radzieckiej zachodnie obwody Białorusi znalazły się w polu zainteresowania Związku Wojujących Bezbożników. Jednak ZWB nie stworzył tutaj swoich oddziałów i nie rozpoczął aktywnej działalności. Jego ideolog Jemielian Jarosławski (prawdziwe nazwisko Miniej Izrailewicz Gubelman) w artykule „O pracy antyreligijnej w Zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi” opublikowanej w gazecie „Bezbożnik” z 2 listopada 1940 r. pisał: „Jesteśmy przeciw organizowaniu na Zachodniej Białorusi i Ukrainie oddziałów ZWB. Ale to nie znaczy, że rezygnujemy z walki przeciwko religijnym przesądom, przeciwko reakcyjnemu ruchowi religijnemu, przeciwko reakcyjnej działalności duchowieństwa”. Głównym zadaniem partyjnych organów w kwestii wyznaniowej było przeciwdziałanie „wymysłom duchowieństwa o prześladowaniach za wiarę w ZSRR”. Dłate-

<sup>17</sup> Tamże, f. 4, op. 47, nr 326, k. 20-21.

<sup>18</sup> E. S. Jarmusik, *Katolickiej kościół w Białorusii...*, s. 48.

go, jak sądzi autor, główną formą „walki przeciwko reakcyjnemu wpływowi Kościoła i religii musi być systematyczna, planowa, wszechstronna praca polityczno-oświatowa. Główną formą propagandy w zachodnich obwodach Białorusi i Ukrainy musi być ogromna praca oparta na materiale naukowo-przyrodniczym, polegająca na wyjaśnianiu radzieckiego prawodawstwa dotyczącego religii i Kościoła oraz programów partyjnych w kwestii stosunku do religii”<sup>19</sup>.

W 1940 r. Centralna Rada Związku Wojujących Bezbożników BSRR razem z KC KP(b)B, Komitetem Obwodowym Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży Białorusi zorganizowała w zachodnich obwodach Białorusi cztery trzydniowe seminaria w obwodzie białostockim, brzeskim i baranowickim, w których uczestniczyło 155 osób. Dla uczestników seminariów zapewniono odpowiednią literaturę propagandową: „Cerkiew pańskiej Polski”, „15 lat ZWB”, „O pracy antyreligijnej w zachodnich obwodach Białorusi i Ukrainy” (artykuł J. Jarosławskiego), „Obrzędy prawosławne i ich szkodliwość”, „Misjonarze na służbie imperializmu” w nakładzie po 1000 egzemplarzy.

Prezydium Akademii Nauk BSRR razem z KC ZWB BSRR utworzył ateistyczną grupę, w której skład weszli akademicy S. Wolfson, M. Nikolski, T. Godniew, prof. P. Gierkie i inni. Przygotowali oni m.in. broszury: „Kontrewolucyjna rola duchowieństwa prawosławnego w okresie rewolucji rosyjskiej 1905-1907”, „Kościoł katolicki na służbie polskich panów”, „O pochodzeniu człowieka”, które rozpowszechniano wśród ludności zachodnich obwodów Białorusi.

W 1940 r. lektorzy KC ZWB w obwodach zachodnich, jak stwierdza sprawozdanie, wygłosili 526 odczytów. Jednak wątpliwości budzi liczba uczestników odczytów — 57 tysięcy, tzn. ponad 100 osób na jednym wykładzie. Aktyw partyjny i komsomolski wygłosił 922 odczyty dla 153 838 osób (ponad 160 słuchaczy na jednym wykładzie). Tematy wykładów były nazbyt ideologizowane: „Marksizm-leninizm o religii”, „Pochodzenie religii”, „Moralność i religia”, „Konstytucja stalinowska i wolność sumienia”, „Wrogość narodu pod maską religii”, „Nauka i religia” itd.<sup>20</sup>

W dniach 5 marca — 3 kwietnia 1940 r. ZWB BSRR i wydział propagandy i agitacji KC KP(b)B przeprowadził republikański kurs dla aktyw antyreligijnego z obwodów i rejonów. Na kursie przeszkolono 63 osoby. Wśród uczestników było 42 Białorusinów, 18 Żydów, 2 Rosjan, 1 Polak. Wyższe wykształcenie posiadały — 2 osoby, średnie — 31, niższe — 30. Wśród kursantów było 38 komunistów i kandydatów WKP(b) oraz 23 komsomolców. Byli to działacze partyjni, pracownicy oświaty, nauczyciele i ro-

<sup>19</sup> NARB, f. 4, op. 27, nr 326, k. 20-21.

<sup>20</sup> Tamże, f. 4, op. 21, nr 2355, k. 18-19.

botnicy w zakładach. Zajęcia odbywały się według przyspieszonego programu, a wykłady dotyczyły historii religii, marksistowsko-leninowskiego rozumienia religii, pochodzenia człowieka, historii ateizmu, form i metod pracy antyreligijnej. Po ukończeniu kursu słuchacze zostali skierowani do pracy antyreligijnej w rejonowych i obwodowych komitetach partyjnych<sup>21</sup>.

Niski poziom pracy antyreligijnej nie zadowalał władz państwowych i 10 lutego 1941 r. KC KP(b)B przyjął postanowienie „O stanie propagandy antyreligijnej w zachodnich obwodach”. Obwodowe, rejonowe i miejskie komitety partyjne miały „zorganizować wśród ludności codzienną systematyczną propagandę i agitację antyreligijną. Podstawową formą powinny być wykłady i referaty na tematy antyreligijne, oparte na materiale przyrodniczo-naukowym, polegające na wyjaśnianiu radzieckiego prawodawstwa dotyczącego religii i Kościoła oraz programów partyjnych w tej kwestii”. W postanowieniu nakreślono program kampanii ideologicznej przeciwko religii, w której miały wziąć udział redakcje gazet, radiokomitet, Komisariat Oświaty Narodowej, Prezydium Rady Najwyższej BSRR. W postanowieniu podkreślono, „że propagandzie antyreligijnej w zachodnich obwodach nadaje się ogromne znaczenie i musi być ona prowadzona na wysokim poziomie ideowym pracy wyjaśniającej, nie dopuszczając znieważania religijnych uczuć wiernych”<sup>22</sup>.

Ale nie zważając na pewną ostrożność w polityce wyznaniowej, władza radziecka wykorzystywała również represyjne metody do walki z religią, a czasem działalność aparatu partyjnego, komsomolskiego i wojskowego była zupełnie obraźliwa dla wiernych i duchowieństwa.

Na drugi dzień pobytu w Pińsku czerwonarmiści podpalili sobór św. Teodora i strzelali do niego. Następnie żołnierze zabrali wyposażenie cerkiewne. W trakcie tego incydentu członkowie komitetu cerkiewnego A. Poluchowicz, Borachowa i Syrowatko (imiona są nieznane) domagali się okazania dokumentów zezwalających na konfiskatę własności cerkiewnej. Żołnierze nie okazali dokumentów, ale aresztowali członków komitetu. Pozostali aktywiści komunistyczni znęcali się nad biskupem Aleksandrem, zmuszając go do sprzątanía ulic<sup>23</sup>.

W pierwszych dniach władzy radzieckiej protoijerzej Andrej Kuc został zabity z rodziną w Szyłowiczach, duchowny Kamiński w Lewszowie koło Świsłoczy, duchowny Borowski we wsi Łasza pod Grodnem, duchowny A. Samkowicz pod Prużaną. W Żyźmie w dekanacie lidzkim zastrzelony został duchowny Jewgraf Buka<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> E. S. Jarmusik, *Katolickeskiy kostiol w Bielorusii...*, s. 52.

<sup>22</sup> *KPB w riezolucyjach i rieszienijach sjezdow i plenumow CK*, t. 3: 1933-1945, Minsk 1985, s. 401-402.

<sup>23</sup> W. Kostiuik, *Istoria Polesskoj jeparchii...*, s. 109-110.

<sup>24</sup> I. Kasiak, *Z historii Prawasłaŭnaj Carkwy...*, s.73.

Nowa władza pozbawiła prawosławnych wiernych możliwości uczęszczania na nabożeństwa w dniach wielkich świąt. W Dawidgródku w miejscowej cegielni w dzień Zaśnięcia NMP do pracy nie przyszło 32 robotników. Wszyscy oni zostali osądzeni<sup>25</sup>.

Duchowni ciągle byli poddawani represjom. Jeden z funkcjonariuszy NKWD rejonu łuninieckiego i kierownik wydziału wojskowego RK KP(b)B po pijanemu próbowali odwieść miejscowego duchownego od kapłaństwa. W przeciwnym wypadku grozili mu śmiercią. Nie wytrzymał gróźb i przestał służyć Filip Dongin duchowny ze wsi Jazwinki w rejonie łuninieckim. Podobnie postąpił psalmista G. Trydencki<sup>26</sup>.

Organy NKWD aktywnie walczyły z wpływami duchowieństwa w społeczeństwie. We wsi Fasty w obwodzie białostockim przedstawicielem komitetu włościańskiego został wybrany diakon Bakun. Wkrótce duchowny został aresztowany<sup>27</sup>.

2 grudnia 1939 r. do wszystkich oddziałów NKWD został rozesłany „dokument operacyjny”, w którym zawiadamiano: „Ponieważ kontrrewolucyjny aktyw kościelny: popi, księża, rabini i inne osoby związane z kultem religijnym będą próbowały wykorzystać przesady religijne społeczeństwa w celach kontrrewolucyjnych, NKWD BSRR proponuje: 1. Jak najszybciej skierować agenturę na ujawnienie i rozpracowanie zorganizowanej antyrządzieckiej działalności duchownych i pozostałych elementów kontrrewolucyjnych. (...) 4. Równocześnie z agenturalno-operacyjnymi przedsięwzięciami wobec elementów kontrrewolucyjnych wśród duchowieństwa należy prowadzić pracę agenturalno-rozkładową, która winna doprowadzić do rozdrobnienia sekt i rozkładu pracy cerkwi”<sup>28</sup>.

17 lutego 1940 r. z NKWD ZSRR przysłano na Białoruś dyrektywę podpisaną przez Ławrentija Berię. Zwracano w niej uwagę na „aktywizację działalności antyrządzieckiej przez duchowieństwo katolickie, unickie, autokefaliczne, prawosławne i żydowskie”. W celu realizacji odgórnych postanowień 14 czerwca 1940 r. do wszystkich zachodnich obwodów BSRR przesłano kolejną dyrektywę, podpisaną przez narodowego komisarza spraw wewnętrznych BSRR Ławrentija Canawę, informującą współpracowników o położeniu i nastrojach duchowieństwa prawosławnego. W szczególności

<sup>25</sup> W. Kostiuk, *Istoria Polesskoj jeparchii...*, s. 110.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> NARB, f. 4, op. 21, nr 1683, k. 2.

<sup>28</sup> T. S. Prot’ko, *Stosunek państwa do kościoła w Białorusi Zachodniej po ustanowieniu władzy radzieckiej (lata 1939-1941)*, [w:] *Spoleczeństwo białoruskie, litewskie, polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (Białoruś Zachodnia i Litwa Wschodnia w latach 1939-1941)*, pod redakcją M. Giżewskiej i T. Strzembosza, Warszawa 1995, s. 187.

<sup>29</sup> T. Prot’ko, *Riepriessirowannaja wiera*, „Sowietskaja Bieloruszija”, 1992, 24 sentjabria.



zwracano uwagę na istnienie zwalczających się nurtów: autokefalicznego i soborowego. „Polonizacja na siłę, przemoc, a głównie ta okoliczność, że duchowieństwo prawosławne jest obce ze względów narodowych i społecznych, doprowadzi do tego, że pomiędzy duchowieństwem i ludnością nie ma zaufania, ten fakt jest ważny w rozkładowej pracy w tym środowisku”<sup>29</sup>.

Duchowni wykazywali niezadowolenie z nowej władzy. Były kapłan, psalmista Janczuk z Czerepowiec z byłego województwa poleskiego mówił: „Sierp — to ucisk włościan, a młot — ucisk robotników”<sup>30</sup>. Duchowny ze wsi Dewiatkowicze wzywał naród nie iść do kołchozów, a duchowni E. Kotowicz i Serafin Szachmat agitowali za otwarciem cerkwi we wsi Porzecze, zamkniętej po wkroczeniu Armii Czerwonej<sup>31</sup>.

Do Białowieży w rejonie hajnowskim we wrześniu 1940 r. z Pińska przyjechał duchowny Bojkow, który za przyzwoleniem duchownego Puszkarewicza mówił: „Konstytucja stalinowska daje nam możliwość do odprawiania wszystkich obrzędów, dlatego musimy modlić się więcej. Tam, gdzie ja służę, władze chciały zakazać mi dzwonięcia w dzwony, ale razem z wiernymi osiągnęliśmy to, że i teraz dzwonię. Wzywam do modłów, uczęszczania do cerkwi. Bóg wybaczy wam wszystkie grzechy”<sup>32</sup>. 30 listopada 1940 r. wobec Bojkowa wszczęto postępowanie karne w związku z niepłaceniem podatków. Duchowny został umieszczony w więzieniu w Nieświeżu, choć rada cerkiewna zebrała 4798 rubli<sup>33</sup>.

14 października 1940 r. w święto Opieki Najświętszej Bogurodzicy przy obecności wielkiej liczby wiernych (koło 2000) arcybiskup Pantelejmon w kazaniu powiedział: „Przeżywamy trudne czasy, ale nie musimy padać duchem. Trzeba wzmocnić modlitwy do carycy niebieskiej: podobnie jak ona wcześniej uratowała mieszkańców Konstantynopola, na pamiątkę czego i jest święto „pokrow”, tak ona i nas nie zostawi bez pomocy”<sup>34</sup>.

Część duchownych przychylnie ustosunkowało się do władzy radzieckiej. We wsi Rożajczyce na zebraniu wyborczym duchowny Wasiliew mówił: „Niech żyje władza radziecka, niech żyją historyczne wybory, niech będzie czerwony sztandar na całym świecie”<sup>35</sup>. Kapłan ze wsi Nowe Bereszowo Gromotowicz na temat podatków mówił wśród wiernych: „Życ można, na początku opodatkowali na 2000 rubli, ale kiedy posłałem skargę do obwodu, zmniejszyli na połowę”<sup>36</sup>.

Wkrótce po ustanowieniu reżimu radzieckiego rozpoczęły się deportacje

<sup>30</sup> NARB, f. 4, op. 21, nr 1683, k. 119.

<sup>31</sup> Tamże, f. 4, op. 47, nr 19, k. 3.

<sup>32</sup> Tamże, f. 4, op. 27, nr 328, k. 152-153.

<sup>33</sup> Tamże, f. 4, op. 27, nr 328, k. 205.

<sup>34</sup> Tamże, f. 4, op. 21, nr 2355, k. 30.

<sup>35</sup> Tamże, f. 4, op. 21, nr 2355, k. 33.

<sup>36</sup> Tamże, k. 32.

na Syberię. Między innymi zesłani zostali prawosławni duchowni: Anatolij Bilew ze wsi Zanarecze, Józef Morozow i Lucjan Kresiuk, Wsiewołod Jaśkow. Duchowny Jermałaj Surwiłło został aresztowany w 1941 r. i zginął, a jego syn był deportowany w 1939 r.<sup>37</sup> Wśród zabitych, zmarłych w więzieniach i obozach byli Ilarion Denisewicz, Sergiusz Jarocki, Aleksander Sachownia, Aleksander Martyniuk, Melion Matuszewicz. Ogółem do 22 czerwca 1941 r. represjonowano 53 duchownych<sup>38</sup>.

Tak więc wraz z ustanowieniem władzy radzieckiej na Białorusi Zachodniej w 1939 r. odbyły się istotne zmiany w organizacji i zarządzaniu Kościołem prawosławnym. Diecezje zachodniej części Białorusi zostały włączone do patriarchatu moskiewskiego. Jednak nie wszyscy hierarchowie zgodzili się na podporządkowanie Moskwie i utworzyli Święty Synod Kościoła prawosławnego w granicach Zachodnich Białorusi i Ukrainy. Wyznaniowa polityka państwa radzieckiego na tym obszarze była podobna do prowadzonej wcześniej w ZSRR, a głównymi formami walki z religią stało się pozbawienie cerkwi i duchowieństwa bazy materialnej, likwidacja wpływu Cerkwi w szkolnictwie, propaganda ateizmu i represje wobec duchowieństwa.

<sup>37</sup> I. Kasiak, *Z historii Prawosłaŭnaj Carkwy...*, s. 73.

<sup>38</sup> M. W. Szkarowskij, *Russkaja Prawosłaŭnaja Cerkow'...*, s. 107.